

Sygn. akt VIII C 1163/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 25 czerwca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 czerwca 2020 roku w Ł.

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. K. kwotę 20.704,19 zł (dwadzieścia tysięcy siedemset cztery złote dziewiętnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 marca 2018 r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. K. kwotę 3.634 zł (trzy tysiące sześćset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 1.690,26 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt złotych dwadzieścia sześć groszy) tytułem tymczasowo poniesionych kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1163/18

UZASADNIENIE

W dniu 22 maja 2018 roku powódka B. K., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyła przeciwko pozwanemu (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.100 zł tytułem odszkodowania, obie kwoty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 marca 2018 do dnia zapłaty, ponadto wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów procesu oraz o zwolnienie od kosztów sądowych. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w dniu 29 września 2017 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego szkody doznała powódka. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego, który w toku postępowania likwidacyjnego przyznał na rzecz poszkodowanej kwotę 1.800 zł tytułem zadośćuczynienia, 68,39 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz 44,50 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdów. W ocenie powódki wypłacone świadczenie jest zaniżone. Pełnomocnik wyjaśnił przy tym, że na skutek wypadku powódka doznała licznych urazów w obrębie lewej nogi, od czasu wypadku ma problemy z chodzeniem i opuchlizną stawu skokowego lewego. Do końca 2017 roku powódka musiała korzystać z pomocy osób trzecich, przez pierwszy miesiąc od wyjścia ze szpitala utrzymywała opatrunek gipsowy, przez następny miesiąc nosiła ortezę, a do kwietnia 2018 roku zmuszona była korzystać z pomocy kul przy poruszaniu się. W styczniu i marcu 2018 roku poszkodowana przeszła 3 serie zabiegów rehabilitacyjnych. Na skutek wypadku pogorszeniu uległ także stan psychiczny powódki, stała się ona bardziej lękliwa, boi się uczestniczyć w ruchu drogowym, zaprzestała jazdy na rowerze, miała problemy ze snem, pojawiło się u niej poczucie bezsilności. W następstwie powyższego powódka w styczniu 2018 roku podjęła terapię psychologiczną, w toku której stwierdzono

u niej zaburzenia lękowe. W zakresie dochodzonej tytułem odszkodowania kwoty pełnomocnik wskazał, iż obejmuje ona koszty opieki osób trzecich – 600 zł, koszty przejazdów – 100 zł, koszty leczenia – 400 zł. Na koniec pełnomocnik wyjaśnił, że powódka dochodzi jedynie części należnych jej kwot.

(pozew k. 3-7)

Postanowieniem z dnia 4 czerwca 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie k. 58)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany, nie kwestionując zaistnienia zdarzenia będącego podstawą jego odpowiedzialności, podniósł, iż przyznane powódce świadczenie jest adekwatne do stwierdzonego poziomu uszczerbku na zdrowiu i w pełni rekompensuje doznaną przez nią krzywdę.

(odpowieź na pozew k. 62-65)

W toku dalszego postępowania pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska procesowe w sprawie, ponadto pełnomocnik pozwanego wypowiedział się w zakresie wydanej przez biegłego psychiatrę opinii.

W piśmie procesowym z dnia 12 marca 2020 powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, iż wniosła o zapłatę: tytułem zadośćuczynienia – kwoty 18.200 zł, tytułem zwrotu kosztów leczenia – kwoty 400 zł, tytułem odszkodowania za koszty opieki osób trzecich – kwoty 2.232 zł, tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych – kwoty 100 zł.

(protokół rozprawy k. 101-102, k. 210-210v., pismo procesowe k. 169, k. 183, k. 197-198)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 września 2017 roku w W. doszło do zdarzenia drogowego. Tego dnia powódka poruszała się ścieżką rowerową jadąc rowerem w kierunku A.. W pewnym momencie powódka została uderzona przez wyjeżdżający z posesji pojazd, na skutek czego upadła. Sprawca zdarzenia pomógł powódce wstać, a następnie odwiózł ją do domu. Z uwagi na dolegliwości bólowe, powstała opuchlizna oraz problemy z poruszaniem się, powódka zadzwoniła na pogotowie, które przewiozło poszkodowaną do szpitala w B..

(dowód z przesłuchania powódki k. 101-101v. w zw. z 00:04:34 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 25 czerwca 2020 roku, okoliczności bezsporne)

W badaniu klinicznym stwierdzono u powódki bolesność lewego kolana od strony bocznej oraz bolesność lewego stawu skokowego przy ruchach. Wykonane zdjęcie rtg nie wykazało zmian pourazowych. Opisano obecność osteofitu w górnym biegunie rzepki. W wyniku punkcji stawu kolanowego pobrano 35 ml krwistej treści. W czasie badania fizykalnego stwierdzono zgięcie ograniczone bólowo do około 90 stopni. Kończyna została unieruchomiona w tutorze gipsowym na 4 tygodnie. Powódka została zwolniona do domu z rozpoznaniem skręcenia i naderwania więzadeł kolana oraz z zaleceniem kontynuowania leczenia w poradni ortopedycznej i ograniczenia chodzenia do minimum. W dniu 26 października 2017 roku w poradni ortopedycznej zdjęto powódce tutor gipsowy. Staw kolanowy określono, jako stabilny, bez obrzęku, z ograniczeniem zgięcia do kąta 40 stopni. Zalecono chodzenie z asekuracją jednej kuli i wystawiono skierowanie na rehabilitację. Po zdjęciu tutora gipsowego powódka nosiła ortezę. W dniu 20 grudnia 2017 roku u powódki wykonano badanie rezonansu magnetycznego stawu kolanowego lewego, na skutek którego stwierdzono liczne, niezbyt istotne zmiany okolicy tylnobocznej stawu kolanowego. W styczniu, marcu i lipcu 2018 roku powódka odbyła zabiegi rehabilitacyjne. Ponadto w styczniu 2018 roku powódka rozpoczęła leczenie w poradni psychologicznej, odbywając ostatnią wizytę w kwietniu 2018 roku. B. K. zdecydowała się na wizytę u psychologa z powodu problemów ze snem, które pojawiły się po wypadku.

W dniu 30 października 2018 roku poszkodowana zgłosiła się do ortopedy z powodu nasilenia bólów kolana. W badaniu klinicznym opisano ograniczenie zgięcia kolana do 110 stopni, bolesność przy ruchach skrętnych goleni. W obrazie rtg stwierdzono spłaszczenie kłykcia bocznego kości udowej, bez ognisk opisywanych w badaniu (...). Zalecono obserwację, a w razie braku poprawy artroskopię. Powódka kontynuuje obecnie leczenie w poradni ortopedycznej, nadal korzysta z zabiegów rehabilitacyjnych.

Po zdarzeniu przez 30 dni powódka przyjmowała zastrzyki przeciwzakrzepowe, przez 2 miesiące zażywała leki przeciwbólowe, w okresie późniejszym leki ziołowe i żele do smarowania. Do marca 2018 roku poruszała się o dwóch kulach, a przez następny miesiąc o jednej.

Z tytułu dojazdów do placówek medycznych powódka poniosła łączny koszt w kwocie 102,50 zł.

(dowód z przesłuchania powódki k. 101-101v. w zw. z 00:04:34 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 25 czerwca 2020 roku, kserokopia dokumentacji medycznej k. 37-50v., k. 109-112, k. 126-130, k. 202-205v., kserokopia paragonów k. k. 34-36, k. 113-119, okoliczności bezsporne)

Z ortopedycznego punktu widzenia na skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała skręcenia lewego stawu kolanowego. Wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu wynosi 5% (pkt 156). W badaniu palpacyjnym występuje wyraźna bolesność uciskowa szpary stawowej od strony przyśrodkowej i bocznej, nasilająca się przy ruchach skrętnych zgiętego kolana. Zgięcie i wyprost w pełnym zakresie. Cierpienia fizyczne spowodowane wypadkiem były dość znaczne w okresie około pierwszych 4 tygodniu po zdarzeniu, co miało związek z bólem towarzyszącym uszkodzeniu struktur wewnętrznych kolana, obrzękiem pourazowym, niedogodnościami unieruchomienia gipsowego. Po zdjęciu unieruchomienia gipsowego dolegliwości na poziomie średnim mogły występować przez około 2 tygodnie. Po tym czasie do chwili obecnej utrzymują się przetrwałe dolegliwości bólowe lewego kolana wymagające okresowych zabiegów rehabilitacyjnych. W okresie pierwszego miesiąca po wypadku powódka wymagała dodatkowej pomocy w wymiarze około 3 godzin dziennie w zakresie podstawowych czynności życia codziennego. Po zdjęciu gipsu pomoc była potrzebna przez kolejny miesiąc w wymiarze 1 godziny dziennie. Po tym czasie poszkodowana pomocy nie wymagała. Powódka zasadnie zażywała diprophos, veno terapia, cyklo 3 fort, uzasadniony był także zakup ortezy. Koszt leków przeciwzakrzepowych i przeciwbólowych wyniósł ok. 100 zł. Rokowania na przyszłość odnośnie pełnego wyleczenia i powrotu do całkowitej sprawności lewego kolana są negatywne, co ma związek ze stwierdzoną w badaniu (...) obecnością zmian zwyrodnieniowych stawu kolanowego, mających powolnie postępujący charakter.

(pisemna opinia biegłego ortopedy 186-189)

B. K. nie prezentuje objawowo reakcji spełniających kryteria Zespołu (...). W okresie po zdarzeniu powódka mogła odczuwać znaczny dyskomfort emocjonalny wynikający z obrażeń oraz przeżycia sytuacji odbieranej, jako znaczne zagrożenie dla sprawności i zaradności. U powódki utrzymują się objawy dezadaptacyjne w formie maskowanej (dysymulacja). Zakres cierpień psychicznych był znaczący w pierwszym okresie po wypadku – do ustąpienia dolegliwości bólowych i odzyskania sprawności. W sytuacjach kojarzonych ze zdarzeniem u powódki mogą pojawiać się symptomy niepokoju (reakcja sytuacyjna flash-back). Rokowania na przyszłość są pomyślne.

(pisemna opinia biegłego psychologa k. 133-138)

Z psychiatrycznego punktu widzenia u powódki stwierdza się zaburzenia adaptacyjne. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 5% (pkt 10a). Nasilenie i czas trwania cierpień psychicznych i fizycznych powódki związanych z obrażeniami doznanyymi w wypadku było początkowo średniego stopnia, a następnie zmniejszało się. Czas trwania cierpień psychicznych wynosił około 8 miesięcy. Rokowania co do stanu zdrowia powódki są dobre.

(pisemna opinia biegłego psychiatry k. 157-159, pisemna uzupełniająca opinia biegłego psychiatry k. 177)

Powódka B. K. ma 73 lata. Po wypadku powódka cierpiała na dolegliwości bólowe, miała problemy ze wstawaniem, przewracaniem się z boku na bok. W okresie noszenia gipsu powódka głównie leżała korzystając z pomocy córki.

Wypadek odcisnął piętno na psychice powódki, pojawiły się u niej problemy ze snem, koszmary nocne, powódka bardzo przeżywała zdarzenie, a także jego skutki rzutu na jej niesamodzielność. Pomimo przebytego leczenia i rehabilitacji powódka nadal odczuwa bóle w obrębie kolana. W dalszym ciągu boi się jazdy rowerem.

(dowód z przesłuchania powódki k. 101-101v. w zw. z 00:04:34; 00:04:34-00:19:19 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 25 czerwca 2020 roku, zeznania świadka M. M. k. 101v.-102)

W chwili przedmiotowego zdarzenia, jego sprawca miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem pojazdów z pozwanym ubezpieczycielem.

(okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 31 stycznia 2018 roku, doręczonym w dniu 7 lutego 2018 roku, powódka zgłosiła roszczenie pozwanemu, wzywając do zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania za koszty leczenia, dojazdu do placówek medycznych i opiekę osób trzecich. Ubezpieczyciel wdrożył postępowanie likwidacyjne, w toku którego określił trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki na poziomie 2%. W związku z ustalonym uszczerbkiem pozwany decyzją z dnia 26 lutego 2018 roku przyznał poszkodowanej kwotę 1.800 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 68,39 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i kwotę 44,50 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdów.

(zgłoszenie szkody k. 30-32, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego, potwierdzenie zgłoszenia k. 82, opinia kompleksowa k. 84-87, decyzja k. 88-89, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz aktach szkodowych, których prawdziwości ani rzetelności sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawę ustalenia stanu faktycznego stanowił także dowód z przesłuchania powódki, zeznania świadka, a także opinie biegłych sądowych.

Oceniając pisemne opinie biegłych sądowych Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w ich treści wniosków, opinie te były bowiem rzetelne, jasne, logiczne oraz w sposób wyczerpujący objaśniające budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinie biegli oparli się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji medycznej powódki. Wydanie opinii poprzedzało przeprowadzenie badań powódki. W pisemnej opinii uzupełniającej biegły psychiatra dokonał kwalifikacji rozpoznanych u poszkodowanej zaburzeń adaptacyjnych, oznaczył także stopień długotrwałego uszczerbku na jej zdrowiu.

Na rozprawie w dniu 25 czerwca 2020 roku Sąd pominął wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego psychiatry, ponieważ wniosek ten został zgłoszony po zakreślonym przez Sąd terminie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo, w zakresie po modyfikacji pismem procesowym z dnia 12 marca 2020 jest zasadne w przeważającej części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 § 1 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu – sprawcy zdarzenia obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zwanej dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie zdarzeniem rodzącym odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej jest zdarzenie komunikacyjne z dnia 29 września 2017 roku w konsekwencji którego powódka B. K. doznała skręcenia lewego stawu kolanowego oraz zaburzeń adaptacyjnych. Z uwagi na fakt objęcia posiadacza pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez pozwane Towarzystwo (...), to strona pozwana zobowiązana jest do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.).

Podkreślić w tym miejscu należy, że pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował swojej legitymacji procesowej biernej, ani podstawy swojej odpowiedzialności, a oś sporu koncentrowała się wokół wysokości roszczenia powoda.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.p.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Natomiast, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2 art. 444 k.c.).

Ponadto, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.).

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak m.in. SN w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego,

konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak m.in. SN w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40). Przy ustalaniu zadośćuczynienia nie można więc mieć na uwadze wyłącznie procentowego uszczerbku na zdrowiu. Nie odzwierciedla on bowiem psychicznych konsekwencji doznanego urazu. Konieczne jest również uwzględnienia stosunków majątkowych społeczeństwa i poszkodowanego, tak, aby miało ono dla niego odczuwalną wartość. Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (por. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (por. wyrok SN z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766). Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia Sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884).

Kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru krzywdy doznanej przez B. K. stanowi w niniejszej sprawie stopień trwałego uszczerbku na jej zdrowiu, który wynosi łącznie 10%. Skoro jednak uszczerbek na zdrowiu jest tylko jednym z elementów istotnych dla oceny adekwatności zadośćuczynienia, jego wymiar powinien uwzględnić wszystkie zachodzące w przedmiotowej sprawie okoliczności. Jak wyjaśniono wyżej, zadośćuczynienie przysługuje bowiem za doznaną krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (negatywne odczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, niemożnością wykonywania działalności zawodowej i wyłączeniem z życia codziennego). W omawianej sprawie Sąd nie mógł zatem pominąć dolegliwości bólowych, które pojawiły się po wypadku i trwały przez długi okres czasu. Powódka przed wypadkiem była osobą samodzielną, w pełni sprawną ruchowo. W związku z przebytym zdarzeniem powódka cierpiała na dolegliwości bólowe, które uniemożliwiały jej normalne funkcjonowanie. Uwzględniając charakter doznanych obrażeń, konieczność pozostawania w opatrunku gipsowym przez okres 4 tygodni oraz związane z tym niedogodności, uznać należy, iż natężenie tych dolegliwości było znacznego stopnia, przy czym powódka zмага się z nimi do dnia dzisiejszego. Powódka w dalszym ciągu pozostaje przy tym pod opieką poradni ortopedycznej oraz rehabilitanta. Przez początkowy okres po wypadku, do momentu zdjęcia gipsu, powódka była zdana na pomoc córki, która musiała ją wyręczać przy wykonywaniu większości czynności życia codziennego, co prowadzi do wniosku, iż wypadek przez pewien okres czasu zdeorganizował w sposób istotny życie B. K.. Przypomnienia wymaga, że przebyte zdarzenie odcisnęło swoje piętno również na zdrowiu psychicznym powódki, u której pojawiły się problemy ze snem, otępienie, obawa przed uczestniczeniem w ruchu drogowym, a okres związanych z tym cierpien trwał przez 8 miesięcy. Wskazania wymaga także, że każdy wypadek komunikacyjny jest niewątpliwie dużym przeżyciem, łączącym się z ogromnym stresem, co ma negatywny wpływ na psychikę poszkodowanego. Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd uwzględnił ponadto okoliczność, iż rokowania na przyszłość odnośnie pełnego wyleczenia i powrotu do pełnej sprawności lewego kolana są negatywne. Mając powyższe na względzie Sąd uznał, iż dolegliwości będące następstwem wypadku nie mogą być uznane za znikome, czy krótkotrwałe.

Jednocześnie, należy mieć na uwadze, iż zadośćuczynienie powinno być umiarkowane i utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Uwzględniając rodzaj i rozmiar doznanej przez B. K. krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, w ocenie Sądu, w przypadku powódki odpowiednim zadośćuczynieniem jest kwota 20.000 zł.

W związku ze zgłoszeniem przez poszkodowaną szkody pozwany wypłacił na jej rzecz świadczenie w wysokości 1.800 zł, a więc do dopłaty pozostała żądana kwota 18.200 zł.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego koszty. Korzystanie z pomocy innej osoby i koszty z tym związane stanowią koszty w

rozumieniu powoływanego przepisu. Z opinii biegłego ortopedy wynika, że B. K. wymagała opieki innych osób, na konieczność taką wskazywała ponadto sam powódka oraz świadek.

Z punktu widzenia ortopedycznego, powódka wymagała pomocy innych osób w wykonywaniu czynności życia codziennego w wymiarze 3 godzin dziennie przez 1 miesiąc po wypadku, a także w okresie kolejnego miesiąca – w wymiarze 1 godziny dziennie. Po tym czasie pomocy w czynnościach natury egzystencjalnej już nie wymagała.

Mając powyższe na uwadze należało zatem uznać, że pomoc osób trzecich była powódce konieczna w łącznym wymiarze 120 godzin. Uwzględniając wskazaną przez pełnomocnika powódki stawkę za jedną godzinę pomocy, tj. 18,60 zł stosowaną w 2017 roku przez (...) Komitet Pomocy (...) w Ł., powódka mogła się domagać z omawianego tytułu odszkodowania w kwocie 2.232 zł (120 godzin x 18,60 zł). Relevantnym jest przy tym zaznaczenie, iż dla uwzględnienia żądania poszkodowanego o zwrot kosztów opieki niezbędne jest jedynie ustalenie samej potrzeby otrzymania świadczenia medycznego, a nie rachunkowe wykazanie rzeczywistego poniesienia tych kosztów (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 8 maja 2013 roku, I ACa 1385/12, LEX; wyrok SA w Łodzi z dnia 30 kwietnia 2013 roku, I ACa 30/13, LEX; wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 września 2012 roku, I ACa 292/12, LEX; wyrok SN z dnia 8 lutego 2012 roku, V CSK 57/11, LEX). W tym miejscu przytoczenia wymaga również pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 29 października 2013 roku (I ACa 573/13, LEX), w pełni akceptowany przez Sąd Rejonowy, zgodnie z którym, wykonywanie opieki przez osobę niewykwalifikowaną (np. członka rodziny) nie zmienia charakteru przyznanych na tą opiekę kwot oraz nie uchyla obowiązku zakładu ubezpieczeń wynikającego z zawartej umowy o odpowiedzialności cywilnej ze sprawcą wypadku (tak też SN w wyroku z dnia 4 marca 1969 roku, I PR 28/69, OSNC 1969/12/229).

B. K. była także uprawniona do żądania zwrotu poniesionych przez nią kosztów przejazdów i leczenia. Te pierwsze Sąd ustalił w oparciu o złożone przez powódkę paragony. Opiewały one na łączną kwotę 102,50 zł, co przy świadczeniu wypłaconym z tego tytułu przez pozwanego – 44,50 zł, czyniło roszczenie powódki zasadnym w zakresie kwoty 58 zł. Dalej idące żądanie należało oddalić. Uzasadnione koszty leczenia Sąd ustalił natomiast w oparciu o złożone do akt dowody zakupu z uwzględnieniem treści opinii biegłego ortopedy oraz świadczenia wypłaconego przez ubezpieczyciela. Wobec powyższego z żądanej kwoty 400 zł Sąd zasądził 214,19 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 20.704,19 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 marca 2018 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

W niniejszej sprawie powód nie wykazał, że spełnienie świadczenia w 30-dniowym terminie wynikającym z art. 14 ust. 1 ustawy było niemożliwe, dlatego też Sąd zasądził odsetki od należnego powódce świadczenia z uwzględnieniem tego właśnie terminu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Powódka wygrała spór niemal w całości ulegając wyłącznie co do 1,1% dochodzonego roszczenia, wobec czego była uprawniona żądać zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości. Na koszty te złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, t.j. Dz.U. 2015, poz. 1800) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 2 x17 zł. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.634 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 1.690,26 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.